

Cena prenumeraty.
z przesyłką:

w Austrii:

rocznie . . . kor. 4.—
półrocznie . . . „ 2.—
kwartalnie . . . „ 1.—

za granicą:

w Niemczech, w Ameryce,
Brazylji i Kanadzie rocznie
6 koron, prenumeratę płaci
się z góry.

Nieopieczutowane reklama-
cy w obrębie Austriackim
wolne są od opłaty pocztowej.

Rękopisów się nie zwraca.
Nie przyjmuje się listów
nieopłaconych.

Telefonu Nr. 2008, VI.

PRAWDA

pismo poświęcone sprawom religijnym, narodowym,
politycznym, gospodarskim i rozrywce.

„Jeśli Pan nie zbuduje domu, próżno pracowali, którzy go budują.“ Psalm 126.

Wychodzi co sobotę.

Prenumeratę
oraz wszelkie koresponden-
cy nadesłać należy pod adr.:

Redakcja „Prawy“
Kraków, ulica Stolarska 1. 6.

Biuro redakcyi otwarte co-
dziennie, z wyjątkiem świąt
i niedziel, od godz. 8—12
przed poł. i od 2—8 po poł.

Ogłoszenia

za 1 wiersz petytowy jedno-
łamowy lub jego miejsce
20 hal. Nadesłane za wiersz
50 hal. Przy kilkorazowym
ogłaszaniu odpowiedni rabat

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Cześć oddana władcy wolnego ludu.

Znaczenie śmierci króla angielskiego Edwarda VII.

Przed kilkunastu dniami zmarł, jak wiadomo, w Londynie, król Edward VII. Śmierć jego przysła nagle i niespodzianie. Król Edward był wprawdzie człowiekiem już nie dzisiaj, liczył bowiem lat 69, cieszył się jednakże zdrowiem wcale niezłym, był bardzo czynny i ruchliwy, a przydostyć zahartowany na zmiany angielskiego klimatu. Niedawno przebywał na południu Francji w kąpielach morskich; stamtąd wrócił zdrowy, zdawało się, że jego zdrowiu nic nie zagraża. Nagle rozszła się po świecie wieść, że król Edward się przeziębził i leży chory na zapalenie płuc, zaledwo zaś ludzie z tą wiadomością się oswoili, już przyszła druga, że król Edward żywot swój zakończył.

Śmierć niespodziana tego wielkiego i mądrego władcy, a przytem człowieka bardzo szlachetnego i dobrego, posiada ogromne dla całego świata znaczenie. Już dawno niewydarzyło się, aby usunięcie się jednego człowieka z widowni życia i działania, mogło mieć dla dziejów całego świata, taką doniosłość, jak to się stało obecnie. Najwięksi nawet ludzie z ostatniego stulecia, tacy n. p. jak Napoleon I, lub Bismark, gdy umierali, należeli już do wielkości upadłych, a na losy świata żadnego nie wywierali już wpływu. Teraz zeszedł nagle z tego świata człowiek, który był w pełni działania, człowiek, w którego rękach łączyły się sieci polityki całego świata. W ciągu swojego krótkiego panowania, trwającego mało co dłużej niż lat dziewięć, okazał król Edward tyle nadzwyczajnych zdolności, taką znajomość świata i ludzi, tak potrafił zręcznie najtrudniejszymi pokierować sprawami, iż cały świat przekonał się ze zdumieniem, że znowu znalazł się człowiek, umiejący jak, zręczny sternik kierować nawa polityki światowej wśród prądów i fal najbardziej wzburzonych. Takiego człowieka od ustąpienia Bismarka nie było nigdzie. Zmieniali się na tronach królowie, zmieniali się ministrowie, ale nie było meża o silnej woli, i wielkim rozumie, któryby sprawami świata umiał na prawdę kierować. Gdy zaraz z początkiem nowego stulecia król Edward wstąpił na tron angiel-

ski jako następca swojej matki, która panowała lat aż 63, wówczas nikt nawet nie przypuszczał, co to będzie za monarcha i polityk.

Jako następca tronu uchodził Edward za człowieka, lubiącego się bawić, trochę lekkomyślnego, nie liczącego się zbyt z groszem, miał jak wiadomo, moc długów, które spłacił jako monarcha i dziedzic wielkiej po matce fortuny; chętnie grał w karty, zajmował się modą i sportami, na politykę zaś, zdawało się, że żadnej nie zwraca uwagi. Wreszcie potem okazało się, że ten człowiek młody i wesoły posiadał w gruncie rzeczy umysł bardzo poważny, że bawiąc się, studiował świat i ludzi i nabrał przez długie lata takiej ich znajomości, a przytem tak kochał siebie, że odrazu, zostawszy władcą najpotężniejszego na kuli ziemskiej państwa, zabrał się do kierowania najpierwej sprawami własnego państwa, a potem całego świata.

Powaga też jego i znaczenie w świecie, rosły nagle i szybko. Rzadko się też zdarza, aby jeden człowiek był w stanie w ciągu krótkiego czasu lat dziewięciu, tyle zdziałać co król Edward, aby zdołał tak silnie i wydatnie w dziejach świata zawążyć i aby taką po sobie zostawiał próżnię, na razie nawet do zapełnienia niemożliwą.

Znaczenie śmierci króla Edwarda VII dla Anglii.

W pierwszej linii odczuje następstwa nagłego i niespodziewanego zgonu króla Edwarda, naród angielski. — Gdy on na tron wstępował, znajdowała się Anglia w bardzo trudnym i ciężkim położeniu. Były to czasy wojny z Burami w Afryce południowej. Potęga angielska wydawała się zachwianą. Burowie czyli osadnicy holenderscy w Afryce, byli już wprawdzie nieomal pokonani, poprzednie jednakże klęski podkopały znacznie urok imienia angielskiego. Świat zaczął nabierać przekonania, że Anglia nie jest wcale potęgą wojskową i, że nie byłoby rzeczą trudną z nią się rozprawić.

Na stałym lądzie europejskim nie miała Anglia ani przyjaciół, ani sojuszników. Z Francją była pogniwana o Egipt, Sudan i Faszodę, z Rosją była od czasów wojny krymskiej ciągle jeszcze na bakier, z Niemcami układały się stosunki coraz gorzej, wiedziano, że cesarz Wilhelm II jest wrogiem

Anglii, że nie cierpiał własnej matki, dlatego, że była z rodu Angielką, córką królowej Wiktorii i, że z wujem, wstępującym właśnie na tron angielski, nie bardzo się lubili. Następstwem niemieckich do Anglii niechęć było, że całe trójprzymierze tj. także Austro-Węgry, Włochy, zdała się od niej trzymały. Nawet Ameryka patrzyła krzywo na Anglię z powodu Kanady.

Nie miała więc Anglia nigdzie przyjaciół. Okazało się to najlepiej podczas wojny z Burami, gdy opinia całego świata, stanęła po stronie tych ostatnich, przeciw Anglikom; nawet gnębicielka, Rosya, okazywała Burom życzliwość i ocierała łzy krokodylowe z powodu klęsk, jakie w końcu ponieśli. Wszystkie te czułości Burom wprawdzie na nic się nie przydały, nikt bowiem pomocnej nie podał im ręki, zawsze jednak okazało się przy tej sposobności, do jakiego stopnia jest Anglia na świecie odosobniona.

Skoro tylko Edward VII na tron wstąpił, to wszystko odrazu się zmieniło. — Zawarł on najpierwej pokój z Burami, a w zamian za uznanie z ich strony zwierzchnictwa Anglii, nadał im możliwie najdalej idący samorząd narodowy i państwowy.

Anglia postąpiła w tym wypadku zupełnie odwrotnie jak Rosya. Gdy ta ostatnia mści się na Polakach do dzisiejszego dnia za powstania z przed kilkudziesięciu laty, to Anglia umiała sobie natychmiast pozyskać zwyciężonych i uczyniła ich z najlepszych i najwierniejszych poddanych.

Był to pierwszy nad wyraz mądry i zręczny krok króla Edwarda. Cały świat przekonał się, że Anglicy, to nie gnębiciele i tyrani, że im nie chodzi o wyzysk i panowanie, ale o to, aby obywatel angielski czuł się wszędzie wolnym i mógł swobodnie pracować dla dobra własnego i cudzego. Nie o niszczenie ale o szerzenie kultury Anglikom chodzi. Oto, co pokazał zaraz na wstępie król Edward.

Następstwem tego kroku było, że w opinii publicznej, że w pismach i dziennikach zaczęła znikać niechęć do Anglii a jej miejsce zastępować życzliwość dla narodu mądrego i ludzkiego.

Za tym pierwszym czynem Edwarda, poszły zaraz dalsze. Powiedział on sobie, że Anglia nie może pozostawać w takim odosobnieniu, jak to było aż do jego czasów. — Niemal 500 milionów ludzi, to znaczy prawie jedna trzecia część rodu ludzkiego żyje pod panowaniem Anglii. Takie potężne państwo, mające wszędzie swoich poddanych, wszędzie swoje handlowe, przemysłowe i rolnicze interesy, państwo, do którego należą całe części świata, jak n. p. Australia, nie może obejść się bez zabezpieczenia swojej potęgi i swoich interesów przez przyjaźnię i sojusze. Zaraz więc zbliżył się Edward do Francji, którą znał doskonale, gdyż w Paryżu spędził znaczną część swojego życia. Francuzi lubili również Edwarda, który lgnął do nich. Przyszło więc do zawarcia przyjaźni, a nawet zdaje się sojuszu z Francją. Oba narody podzieliły i odznaczyły swój zakres wpływów w Afryce i porozumiały się. Po Francji przyszła kolej na Japonię, której Anglia zagwarantowała bezpieczeństwo na wypadek wojny z Rosją. Następstwem tego było, że skoro wojna wybuchła, to żadne pań-

stwo nie śmiało stanąć po stronie Rosyi i tak Japonia mogła dzieła swojego spokojnie dokonać.

Dalsze kroki Edwarda były skierowane do tego, aby pozyskać dla Anglii przyjaźń Belgii i Holandyi. Szczególnie Holandya, jakkolwiek jest państwkiem małym, posiada dla Anglii znaczenie wielkie, od strony bowiem brzegów holenderskich byłoby rzeczą bardzo łatwą Anglię zaatakować. Holandya zagniewana i obrażona na Anglię z powodu Burów, mogłaby przez przyłączenie się do Niemiec, stać się bardzo groźną Anglii przeciwniczką. Temu właśnie zapobiegł Edward, godząc się z Burami, przez co pozyskał sobie także bratnią Holandye.

Potem przyszła kolej na Stany Zjednoczone. Wyrównał z niemi Edward wszelkie dawniejsze rachunki, z powodu Kanady i przywrócił stosunek zupełnego wzajemnego zaufania, tak, jak przystało na dwa państwa, której ludność tą samą porozumiewa się mową, posiada wspólną literaturę i wspólne interesy ekonomiczne.

Wciągnął Edward w dalszym ciągu do koła przyjaciół i sojuszników Anglii także Hiszpanię i Portugalie.

Gdy Norwedzy oderwali się od Szwecyi, ubiegł Niemcy i na tronie norweskim osadził swojego zięcia, a równocześnie syna swojego duńskiego szwagra, przez co utrwalił w Norwegii wpływ angielski i zabezpieczył dla Anglii wschodnie wybrzeża morza Północnego. Już teraz żadna nieprzyjacielska flota nie znalazłaby oparcia o brzegi Norwegii w działaniu przeciw Anglii.

(Dokończenie nastąpi.)

Koronacya cudownego obrazu w Częstochowie.

Gdy świętokradzka ręka w bezgranicznej zuchwalności ważyła się targnąć na święty obraz Matki Boskiej Jasnogórskiej, cały naród polski zapłakał boleśnie. Lecz boleść ta zamieniła się znowu w radość, gdy Jego Świętobliwość Ojciec święty Pius X wspaniałomyślnie zaofiarował nowe korony uwielbianej Pani naszej Częstochowskiej. To też, gdy naznaczona została uroczystość koronacyi, setki tysięcy serc zapragnęły brać udział w tej wielkopomnej uroczystości.

I gdy zbliżył się dzień uroczystości, popłynęły na Jasną Górę tysięczne tłumy. Liczą ogółem milion pańników, którzy się korzyli u stóp Jasnogórskiej Pani. Ale i księża tłumnie podążyli na Jasną Górę. Było ich bowiem około 1000. J. E. biskup było 5. Byli bowiem: J. E. koronator i biskup dyecezyi kujawsko-kaliskiej Zdzitowiecki, ks. biskup warszawski Ruszkiewicz, ks. biskup płocki Nowowiejski, ks. biskup petersburski Cieplak i ks. biskup lubelski Jaczewski. Oprócz tego uczestniczyli w uroczystości wikaryusz apostolski i administrator dyecezyi wileńskiej ks. Michalkiewicz, protonotaryusze apostolscy Monsignore Piacensa i Monsignore Di Pedro obaj z Rzymu, ksiądz kanonik Szlagowski, ks. kanonik Chelmiecki, ksiądz dziekan wileński Kurczewski, całe duchowieństwo Częstochowskie, OO. Paulini, Eugeniusz i Stefan księżęta Lubomirscy, hrabia Raczyński, hr. Henryk

Potocki, książę Czetwertyński, 3 posłowie do Dumy, poseł Zukowski, ks. Maciejewicz i włościanin Nakoneczny, szambelan Łącki, hrabia Karski, przedstawiciele prasy krajowej i zagranicznej i wiele innych.

W sam dzień uroczystości około godziny dziewiętej, kościół był już pełny. Zgromadziło się w nim liczne duchowieństwo i kapituły, oraz przedstawiciele arystokracji i najróżniejsze deputacje, delegacje, jak i liczni przedstawiciele prasy. Z przybyciem J. E. biskupów, procesja ruszyła po godz. 10 w pochód. Na przedzie postępowały różne delegacje, duchowieństwo i kapituły, następnie delegacja włościańska z byłym postem kraju siedleckiego, Blykoszem, potem niesiono sukienkę z koralami, ofiarowaną dla Matki Boskiej przez włościan. Następnie niósł Eugeniusz książę Lubomirski wraz ze synem korony, подарowane od Ojca świętego, zaś następnie nieśli J. E. księża biskupi cudowny obraz matki Boskiej. Powoli się posuwała olbrzymia procesja naprzód. Gdy wychodził obraz z kościoła zabrzmiała z setek tysięcy ust, pieśń „Nie opuszczaj nas, Matko nie opuszczaj nas“. Procesja skierowała się potem przez wały aż ku ołtarzowi na szczyt kaplicy. Gdy lud zobaczył swą Panią Niebieską, swą ukochaną Królowę, obdarłą bezbożną ręką ze wszystkich jej ozdób, zajęknął ogromnym płaczem. Skoro cudowny wizerunek wniesiono na ołtarz u szczytu, odbyła się uroczysta koronacja. Przedtem ks. prałat Lorentowicz odczytał brewe papieskie, mianujące J. E. ks. biskupa Zdzitowieckiego koronatorem, a następnie wypowiedział ks. biskup Zdzitowiecki przemowę, którą odłożył na inny raz. W dalszym ciągu ks. biskup królewski przytwierdził drogocenną sukienkę do obrazu, a następnie ukoronował Dzieciątko i Matkę Boską wspólnymi koronami, przesłanymi w darze przez Ojca świętego. Następnie pobłogosławiono ukoronowanym już wizerunkiem cudownym milionową rzeszę ludu, poczem obraz wniesiono w uroczystej procesji prosto do kaplicy. Potem wzdłuż wałów posuwały się inne procesje. Po skończonej koronacji odbyła się u szczytu kaplicy i w 6 innych miejscach (w bramie Lubomirskich, w kościele wielkim, w kaplicy itd.) uroczyste Sumy. U szczytu kaplicy celebrował sumę ks. biskup koronator Zdzitowiecki. Podczas mszy św. po Credo wygłosił do tłumów z wałów porywające kazanie ks. hrabia Bernard Lubieński, staruszek już i kaleka. Po kazaniu odbyła się suma dalej, którą zakończono uroczystym „Te Deum“. Podczas Sumy śpiewał chór Jasnogórski z muzyką.

Tak zakończyła się po godz. 2 ta wzniosła uroczystość wiekopomna. Po uroczystości odbył się obiad w olbrzymim refektarzu klasztorным i w przyległych salach i korytarzach. Na obiad ten przybyło całe duchowieństwo, więc około 1000 kapłanów, J. E. księża biskupi, księżęta i hrabowie posłowie i przedstawiciele gazet krajowych i zagranicznych. Był także obecnym przedstawicielem naszej gazety. Podczas obiadu wygłosił J. E. ks. biskup Zdzitowiecki toast na cześć Ojca św. i wysłał telegram do Ojca św. Następnie wznosili inni biskupi, Przewielebny generał O. Rejman, posłowie, hr. Potocki i inni szereg toastów. Po toastach odczytano nadeszłe telegramy. Nadesłali więc telegramy arcyb. Teodorowicz, fakultet teologiczny

Uniwersytetu krakowskiego, ks. arcyb. warszawski Popiel napisał list serdeczny, ks. kardynał Puzyna, ks. kardynał Kopp, ks. biskup Pelczar, ks. arcybiskup Bilczewski, który nie mógł przybyć, biskup tyraspolski, administrator diecezji kieleckiej Kluczyński, biskup-sufragan żytomierski Karaś, arcybiskup Symon ze Rzymu, generał-gubernator warszawski Skallon i różne inne instytucje.

Wieczorem jak już i w sobotę odbyły się nadzwyczajnie wspaniałe iluminacje kościoła, wieży, frontu kaplicy, frontu kościoła, szczytowego ołtarza, bramy Lubomirskich i t. p. Cały klasztor i wieża kąpały się w morzu blasku elektrycznego. A i miasto było nadzwyczajnie ślicznie iluminowane. Nie było domu i okienka, w którymby nie było lampek lub świec płonących około obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Podczas całej uroczystości panował wzorowy porządek. Utrzymywały go straż honorowe, złożone ze straży ogniowych, oddziałów robotniczych, stowarzyszeń rzemieślniczych i chrześcijańskich, w liczbie około 3000 ludzi. Naturalnie nie obeszło się bez wypadków, lecz są one nieliczne.

W końcu zaznaczamy jeszcze, że Ojciec Święty Pius X udzielił zupełnego odpustu tym wszystkim, którzy nietylko w dzień uroczystości koronacyjnej, lecz i w ciągu całego tygodnia (oktawy) przybędą do stóp Jasnej Góry. Kto więc jeszcze może, niech spieszy do Matki Boskiej Częstochowskiej.

Grzebień króla Edwarda.

Nadzwyczajne uroczystości żałobne odbyły się w Londynie zeszłego tygodnia z powodu pogrzebu króla Edwarda VII. Uroczystości rozpoczęły się we wtorek przewiezieniem zwłok z pałacu Buckingham do tumu Westminsterskiego, gdzie je wystawiono na widok publiczny przez 3 dni. Niebawem wtorek było pochmurne i niepewne. Mimo tego olbrzymie tłumy ludności zalegały ulice, któremi wieziono zwłoki króla na lawecie armatniej.

W piątek dnia 20 bm. odbył się właściwy pogrzeb. Wszystkie składy i interesa w Londynie były pozamykane; już o godz. 7 rano około milion ludności zgarnął się ku Westminsterze. O godz. 9 $\frac{3}{4}$ rano gwardziści wynieśli trumnę z Westminsteru na lawetę; na trumnie złożono odznaki królewskie. Pochód ruszył naprzód do Windsoru. Przed trumną postępowało wojsko lądowe i morskie, przedstawiciele wojsk zagranicznych, oraz generałowie.

Lawetę z trumną ciągnęło 8 koni, otaczali ją królewscy gwardziści przyboczni i koniuszowie zmarłego króla. Za trumną jechali: admirał książę Ludwik Battenberski, następnie chorążych królewski, za którym prowadzono rumaka króla Edwarda. Potem konno jechał król Jerzy, po jego prawej stronie cesarz niemiecki, po lewej ks. Connaught. Za nimi trójkami jechali również konno wszyscy królowie i księżęta zagraniczni.

Następnie jechało 12 powozów. W pierwszym powozie siedziały królowa Aleksandra, rosyjska carowa-matka, księżna Royal i księżna Wiktoryja, w drugim królowa Marya, królowa norweska, księżniczka Marya i ks. Cornwall. W następnych 4 po-

wozach jechały inne księżniczki, oraz księżęta Albert i Henryk. W siódmym powozie siedział reprezentant Chin, w ósmym przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Teodor Roosevelt, francuski minister spraw zagranicznych Pichon i przedstawiciel Persyi; w innych jechali reprezentanci kolonii, panowie i panie dworu. Oddział policji i straży pożarnej zamykał pochód.

Po przybyciu na stację Paddington, skoro rydwan we formie lawety zatrzymał się przed wagonem salonowym, który miał zabrać trumnę, obecni księżęta utworzyli szpaler. Na dworcu tworzyło szpalery wojsko, ponownie zagrała orkiestra marsza żałobnego, sztandar pochylił się. Trumnę wniesiono do wagonu i ustawiono na wzniesionym tam katafalku. O godz. 11 min. 50 nastąpił odjazd.

Po przybyciu pociągu do Windsoru wzięli trumnę na barki oficerowie gwardji i ponieśli ku stojącej w pogotowiu lawecie. Trumnę przykryto kapą z czerwonego pluszu, na niej złożono królewską chorągiew i królewskie odznaki. Potem ruszył kondukt ku kaplicy św. Jerzego.

Koło kaplicy Jerzego wyszli na przyjęcie zwłok arcybiskupi z Canterbury i Jorku, biskupi Windsoru i Oxfordu, dziekan Windsoru z duchowieństwem. Trumnę zaniesiono w pobliże ołtarza. Wówczas zbliżył się do zwłok król Jerzy i zaczęła się krótka ceremonia żałobna.

W kaplicy po obu stronach katafalku ustawiono estradę dla książąt, aby mogli jeszcze raz spojrzeć na trumnę, zanim będzie zamurowana.

Potem księżęta przeszli do sali jadalnej, gdzie się posilili, następnie oglądali wnętrze. Po odjeździe ich z dworca nastąpił o godzinie 5 minut 16 po południu.

Podczas całego pogrzebu panował ogromny żal; mimo środków ostrożności, wydarzyło się przeszło 6 000 nieszczęśliwych wypadków, w tem 20 ciężkich obrażeń.

Co słyhać w świecie?

SPRAWY KOŚCIELNE.

= (Zabronienie pobytu OO. Redemptorystom.) „Gazeta Kaliska” pomieszcza wiadomość następującą: OO. Redemptoryści: Bernard hr. Łubiński, Wojciech Witkowski, Ignacy Witkowski, Kazimierz Majgera, Marcin Nuckowski, Teofil Pasura, Alojzy Polak, Józef Stach, Stanisław Chochlewski, Engelbert Janeczek i Władysław Bogusiewicz otrzymali pozwolenie od rządu rosyjskiego na przyjazd z Krakowa do Królestwa Polskiego, w celach misyjnych, na przeciąg 3 lat. W miesiącu bieżącym czas ten upływa, wcześniej więc ks. arcybiskup warszawski zwrócił się z prośbą do ministerium spraw wewnętrznych o przedłużenie tym misyjonarzom pobytu w kraju. Prezes ministrów Stołypin zwrócił uwagę, iż nie widzi powodu do zmiany swego postanowienia zabraniającego duchowieństwu katolickiemu przebywania w granicach państwa rosyjskiego na misjach i OO. Redemptorystom zabronił nadal zamieszkiwać w Królestwie Polskiem, z wyjątkiem O. Bernarda hr. Łubińskiego, któremu minister spraw wewnętrznych pozwolił na stałe tu zamieszkanie, z warunkiem, aby przyjął poddaństwo rosyjskie.

= (Państwo a Kościół.) Poseł Cochin z Francji, który codopiero powrócił z Rzymu, gdzie go przyjął Ojciec św. na posłuchaniu, a z kardynałami ks. Merry del Val i ks. Rampolla miał dłuższe narady, oświadczył sprawozdawcy organu „Figaro”, że każdy prawdziwy mąż stanu wreszcie musi przewidzieć, że ze stanowiska narodowego koniecznym jest przywrócenie stosunków urzędowych pomiędzy Watykanem a rządem. Cochin sądzi, że wreszcie do tego przyjdzie.

AUSTRO-WĘGRY.

— 80 urodziny cesarza Franciszka Józefa. Prezydent ministrów zawiadomił naczelników krajowych, że monarcha z powodu 80-iej rocznicy urodzin nie będzie przyjmował żadnych osobistych gratulacji i hołdów, należałoby więc zaniechać obchodów z powodu 80-tych urodzin cesarza, przy którychby się spodziewano obecności monarchy, względnie przyjęcia ze strony cesarza, a także prośb o posłuchanie i wręczenie adresów i t. p., co nie mogłoby być uwzględnionem.

= Wiadomość o zamierzonym przyjeździe cesarza austriackiego do Bośni i Hercegowiny przyjęto w tychże krajach z wielkim zapalem i radością. Miasta stołeczne tych krajów, Serajewo w Bośni i Mostar w Hercegowinie, przygotowują się do jak najwspanialszego przyjęcia monarchy.

— Socjalistyczni wrogowie Kościoła. Z Rieki donoszą o wielkich demonstracjach urządzonych przez socjalistów w tamtejszym kościele podczas aktu bierzmowania dzieci. W kościele katedralnym zgromadziło się około 3000 osób z dziećmi, które miały otrzymać bierzmowanie z rąk biskupa Bucica. Kiedy miano przystąpić do rozpoczęcia ceremonii, wybuchło się nagle okrzyki: „Precz z Kościołem! Precz z duchowieństwem!”

W kościele powstał ogromny ścisk. Wiele osób, między niemi kilkoro dzieci, zraniono. Biskup zemdlął. Ceremonię bierzmowania musiano przerwać. Taka wielka jest już bezczelność socjalistów. Precz z nimi!

ROSYA.

— Zgoda z Japonią. Berlińska „Vossische Zeitung” donosi, że Rosya niebawem podpisze nowy układ handlowy z Japonią, w którym będzie następujący ustęp: „Niniejszy układ dotyczy całej Japonii włącznie z jej prowincją Korea”. W ten sposób Rosya pierwsza z mocarstw uzna pośrednio zabór Korei przez Japonię.

— Łapownictwo. W Petersburgu obliczono, iż główny zarząd intendenty (czyli urzędników wojskowych) pobierał przeciętnie 53,175 rubli łapówek rocznie. Znaczne sumy przysyłano wprost na ręce naczelników wydziałów.

CZARNOGÓRA.

— Książę Mikołaj — królem. We Wiedniu krąży pogłoska, że ogłoszenie Czarnogórą królestwem jest już postanowione. Książę czarnogórski zostanie królem w połowie sierpnia, kiedy będzie obchodził złoty jubileusz rządów. Jak wiadomo, jest to książę słowiański, Serb.

ANGLIA.

— Król Jerzy V wydał do narodu odezwę z podziękowaniem za wierność i współczucie z powodu śmierci ojca. Król darował wielu przestępcom, tak

wojskowym, jak cywilnym, kary pieniężne i więzienne do 3 miesięcy.

— Król Jerzy V przyjął posła francuskiego i zapewnił go, iż względem Francji żywi takie same uczucia przyjaźni, jak i jego zmarły ojciec. Oprócz tego, król dodał, iż będzie się starał usilnie o to, żeby dotychczasowy stosunek z Francją został zastąpiony przez sojusz ściślejszy.

— Król Edward zostawił testament polityczny, w którym przedstawione są zasady co do postępowania politycznego po jego śmierci. Wzywa swego następcę do utrzymania zawartych z mocarstwami sojuszów, lecz także do zachowania stosunków poprawnych z trójprzymierzem. Król Jerzy powinien wszystkie swe usiłowania zwrócić w kierunku utrzymania pokoju.

NORWEGIA.

= (Prawo wyborcze kobiet w Norwegii.) Parlament 71 głosami przeciw 10 przyjął projekt prawa, rozszerzający gminne i wyborcze prawa kobiet. Liczba wyborczyń powiększy się o przeszło 200 000.

PERSYA.

— Wmieszanie się Anglii i Rosji do spraw państwa perskiego jest coraz większe. Anglia i Rosya chcą mieć nadzór nad Persją taki, jak Francya nad Marokkiem. Niemieckie banki chcą dać Persji pożyczkę. Niemcy miałyby wskutek tego wpływ na Persję, bo dziś pieniądź rządzi w świecie. Na to Anglia i Rosya nie chcą się zgodzić. Rosya i Anglia zawiadomiły Persję, iż żądają stanowczo, aby przy budowie dróg brano do pomocy jedynie Anglików i Rosyan i że Persya może zaciągnąć tylko takie pożyczki, które byłyby kontrolowane (dozorowane) przez Anglię i Rosję. Poseł czyli ambasador niemiecki w Londynie prowadził w tej sprawie układy, lecz nie udało się wyrównać różnic zapatrywań niemieckich i angielsko-rosyjskich. Ze strony niemieckiej oświadczone, że sprzeciwiałoby się to zasadom prawa międzynarodowego, gdyby państwa zawarły umowę, kępującą prawa trzeciego państwa.

Sprawa perska stać się może trudniejszą niż sprawa marokkańska. Kłopotanie interesów handlowo-politycznych państw przez politykę angielsko-rosyjską objawia się i w sprawie perskiej.

DALEKI WSCHÓD.

— Rosya i Japonia. Gazeta „Nowoje Wremia“, wskazując na niebezpieczeństwo z strony Stanów Zjednoczonych, w celu pokłócenia Rosyi z Japonią, nawołuje do najspieszniejszego zawarcia z Japonią sojuszu, dodając, że Rosya nie ma nic przeciwko zaborowi przez Japonię Korei. Zabór Korei jest tylko niebezpieczny dla interesów Stanów Zjednoczonych i dlatego starają się one przez wysuwanie sprawy kolei mandżurskich, nie dopuścić do porozumienia się Rosyi i Japonii pod tym względem.

LISTY.

Z Lewniowa, 20 maja 1910.

Szanowna Redakcyo! Jestem od lat kilku stałym prenumeratorem Waszym, każdy numer „Pra-

wdy“ czytam od deski do deski i cieszę się całym sercem gdy widzę, jak to wioski w naszym kraju organizują się coraz silniej i rozwijają.

O naszej wiosce Leniowej nic jednak dotąd nie wyczytałem w „Prawdzie“, chociaż byłoby co o niej się dowiedzieć. Pominąwszy to, że mieszkańcy jej są pracowici, uczciwi, bogobojni, dowiedziałby się niejeden, na naszą niesławę, że wiele jest u nas nieporządku. Chciałbym w niniejszem piśmie rozprawić się z nimi.

Jest tu u nas wójt, który już przez 12 lat ten urząd posiada. Na tym urzędzie dorobił się nietylko sławy, ale i brzucha okazałego, uzyskanego z konsumowania śliwowicy przeważnie, bo od wódki ślubował. Słyszałem, że i pieniędzy okazała sumkę nazbierał na asekuracji, czego mu nie zazdrościć ani ganię. Stoi na czele gminy społem z radnymi, ludźmi z gruntu dobrymi, lecz wiecznie słuchającymi wójta.

Ale opowiem Wam, kochani czytelnicy, fakt, jaki zdarzył się w naszej gminie. Kiedy zaczęli mówić o koncesjach szynkarskich, poradził mi wójt, bym się podał o koncesję i przyrzekł wraz z radnymi poprzeć moje podanie. Ja oczywiście musiałem znać się na rzeczy i kazałem dać śliwowicy, ale obawiałem się dużo jej stawiać, bo to było w wielkim poście, więc wszystko chybiło celu. Mosiek, dawny propinator, nie uważając na wielki post, lepiej się postawił. Wnet potem przyszedł do gminy, by ta każde podanie z gminy zaopiniowała. Ja ze swej strony, ponieważ coraz bardziej wątpiłem w pomyślne załatwienie swego podania, wysłałem do wójta swoją żonę, bo wiem z opowiadania, że zwykle kobiety wiele mogą w podobnych wypadkach. To jednak nie pomogło, ale za to lepiej się przekonałem, że kto smaruje, ten i jedzie, bo gdy żona moja, która jest blisko wójta, zobaczyła dobiegającego tamże Moška. Zaambarasowany temi odwiedzinami wójt, nie chcąc, by ci goście spotkali się razem u niego, ukrył Moška naprędce w stajni.

Ze wójt nasz jest szlachetnym przyjacielem wędrowców, których tu we wsi kilku mamy, niech świadczy fakt, że sam odradzał mi, bym zaniechał podania: „Jakóbie — mówił do mnie — nie ubiegajcie się o koncesję, odbierzecie bowiem żydziskowi chleb! On wam da odstępnego 200 koron“. — „Ja mam gospodarstwo, od żyda nie chcę nic — odpowiedziałem, — chcę tylko, by nie żydzi u nas rządźli, by w Lewniowej nie było ani jednego żyda szynkarza“.

Kiedy na dniu 7 maja zebrała się rada gminna celem ostatecznego zaopiniowania, komu poruczyć w gminie źródło niemoralności i wszelkiego zła, aby je do zera ograniczyć, jednogłośnie uchwalono, że Moškwowi potrzebna jest propinacya, boby bez niej z głodu nieborak umarł.

Nie dziwota, boć przecież to ich dobroczyńca, przyjaciel, kochają go, szanują, i w ogień za nimby wskoczyli; oni mu grunt obrobiją pod zasiew, furmanki na skinienie palca dostarczają, a niejeden nawet zamożny gospodarz z uszanowaniem dla Moška pieszo koło wozu idzie, lub conajmniej na literce się uwiesi, a żyd, jak pan na chłopskim wozie się rozpiera.

Kiedy nawiedził zeszłego roku naszą wioskę grad i rozliczne nam wyrządził szkody, to wójt z kilkoma radnymi sumiennie wytyłmaczyli komi-

sarzowi przy oszacowaniu szkód, że Mosiek najwięcej poszkodowany — choć przecie grunt jego leży w samym środku naszych pól, więc jeśli nie mniej, to zapewne więcej, niż my, nie ucierpiał.

Bo też nasz wójt ma za co żydziskiem się opiekować, Mosiek daje dobrą śliwowicę i nie tylko śliwowicę, ale prostą wódkę, choć często z różnymi podejrzaniem przymieszkami. Miałem sposobność dosadnie się o tem przekonać. Jeśli szan. czytelnicy koniecznie chcecie się tego dowiedzieć, to już doczytajcie to pismo do końca.

Razu pewnego zawitał do mnie sam naczełnik; osobistość taką trzeba już ugościć. Posłałem po śliwowicę do Moška. Żyd dał flachę śliwowicy, a tu aż się roi w niej od różnych nieczystości. Żyd spostrzegłszy się po niewczasie, wyrwał tę śliwowicę, przecedził przez serny woreczek i oddał dopiero niby czystą śliwowicę. Wypadek taki zdarzy się Moškowi od czasu do czasu; wszak niedawno sąsiadka moja przyniosła od niego wódki z nieżywym robakami. Żyd jednak nic sobie z tego nie robi, bo ma przemożnych opiekunów w wójcie i niektórych radnych gminnych.

Czytelnicy! Nie wybierajcie do rady gminnej takich lizuniów żydowskich, co za kieliszek wódki sprzedaliby żydowi całą gminę, bo srogo za to odpokutujecie; trzeźwo się na te sprawy zapatrujcie i nie dopuście, by u Was wujkowie żydowscy rządili, by sąsiednie wioski nie śmiały się z Was, tak jak z nas się teraz śmieją, że wójt podarował nas Moškowi.

Kończąc ten list, śle pozdrowienie Szanownej Redakcyi i wszystkim czytelnikom „Prawdy“.

Jakób Witkowski.

Ameryka-Newark N. J., 18. 1910.

Szanowna Redakcyo! proszę zamieścić to moje pismo w „Prawdzie“, aby mój naród przestrzedz przed podróżą do Ameryki przez Rotterdam.

Kochani Bracia wychodźcy, mający zamiar wyjechać do Ameryki, miejcie się na baczności i nie dajcie się okłamać agentom, którzy mówią Wam będą, że na Rotterdam o połowę podróż tańsza, aniżeli przez inne porty; nie wiercie i nie dajcie się uwieść. Prawdą jest, że taniej o parę koron, ale niech Was Bóg broni! jaka tam nędza jest, jak tylko wpadniecie w ręce tych oprawców żydowskich.

Już w Wiedniu zaczynają się męki; koleją jedzie się o wiele dłużej aniżeli inną drogą, a gdy przyjedzie do Rotterdamu, dostaniecie taki hotel, że lepiej jest psom w budzie u porządnego gospodarza, niż człowiekowi na tej kwaterze, bo ich spakują do takiej kucy, gdzie w najgorszym gnoju i robactwie przez dwa i trzy tygodnie czekać muszą na okręt, którym odjadą. A jeść dają gorzej jak świni, a gdyby sobie człowiek nie kupił za własne pieniądze, toby z głodu trzeba było umierać. Wreszcie, gdy nadejdzie ten wybrany dzień odjazdu, obładają okręt pasażerami jak wozy kolejowe nierogacizną i wiozą do Ameryki co najmniej 20 dni o głodzie, bo chociaż jadącym dadzą jeść, to tak, aby tylko człowiek z głodu nie zdechł i to jeszcze w jaki sposób! Może widzieliście kiedy kochani Bracia wielką ilość zgłodniałych świń, a między nimi postawiony jeden ceber z jedzeniem? co tam za kwik, wrzask! Czy tam każda świnia się naie?

prawda, że nie, tylko ta, co jest najbliższej jedzenia i która jest silniejsza, a reszta są głodne. Tak też dzieje się na rotterdamskim okręcie z biednymi ludźmi, których mieści się tam około 4000 dusz. A kto się upomni, żeby mu dano jeść, bo zapłacił za to, to służba okrętowa (a to są majtkowie) z nożami lub z bronią palną stawiają się do niego. Był nawet wypadek, że skoro jeden z podróżnych nazwiskiem Jan Pawłowski, z Dehowca pow. Jasło, upominał się z głodu, by mu dano jeść, to majtek wydobyl rewolwer i zmierzył się do niego. Pawłowski tylko swej zrzeczności zawdzięcza, że został przy życiu, bo porwawszy miszkę blaszaną, wytracił majtkowi z ręki rewolwer z ostrymi nabojami i wrzucił do wody.

Otóż wiedzą ajenci o tem wszystkiem dokładnie, ale dla swego zysku zaprzędają ludzi w żydowskie ręce — i to czynią nietylko agenci żydzi, lecz i katolicy, takim naprzykład jest agent Andrzej Szymański z Zarzecza, pow. Jasło.

Świadcami owego szamotania się z rewolwrem są: Wincenty Kurasiewicz, Jan Lorek, Jan Wojtunik, Józef Pachaniak, Karol Grunkiewicz, Wojciech Kopacz i wiele innych wszyscy z Zarzecza pow. Jasło, dalej Antoni Zagórski, Antoni Brożyna, Jan Paja, Jan Rozpąd, Józef Mrógał — z Zmiłogrodu Starego.

Jan Pachna z Zarzecza pow. Jasło.

Poradnik dla pytających.

Kto pyta — nie błądzi.

Antoniemu B. z Z. Jeżeli ta ścieżka, którą chodziliście po wodę, nie jest ani drogą, ani chodnikiem publicznym, nie macie prawa używać jej nawet chodząc po wodę; przez 20-letnie używanie jej nie nabyliście jeszcze takiego prawa.

M. R. z Łużn. Arkusze wypełnione podpisami z prośbą o kanonizację królowej Jadwigi, prosimy nadsyłać do Redakcyi „Prawdy“ w Krakowie, a my prześlemy je na miejsce przeznaczenia.

A. P. Z. Bez paszportu na noszenie broni nie wolno wogóle broni używać, tylko w wypadkach nagłych, koniecznych, n. p. w obronie własnego życia, w wypadku wścieklizny u zwierząt i t. p. — Szkodliwych ptaków leśnych, lisów, wiewiórek, nie mając t. zw. „waffenpassu“, nie wolno strzelać, ani na postrach, nawet gdyby szkoda Panu wyrządzała.

Czytelnikowi. Wedle ustawy gminnej ma prawo głosowania na wyborach Rady gminnej każdy członek danej gminy, płacący tamże podatek przynajmniej od roku. — Głosować można tylko osobiście; jeżeli członek gminy znajduje się w dzień wyborów poza obrębem gminy, traci prawo głosowania; wyjątek stanowią tylko ci, którzy bawią poza gminą w sprawie publicznej, ale nie ci, którzy wyjechali z gminy za zarobkiem. — Oddawać swój głos na wyborach mogą mężczyźni, kobiety zaś, o ile mają do głosu prawo, mogą głosować tylko przez zastępcę. — Jeżeli w gminie mąż płaci osobny podatek, a żona osobny (ze swej własności), to żona zdaje swoje prawo głosowania na męża, któremu nie oczywiście nie przeszkadza przyjąć czyjeś zastępstwo, tak, że przy wyborach oddaje trzy głosy.

A. B. z Nazi. Pieczęcie, stampile i wszelkie zamówienia w zakres rytownictwa wchodzące skutecznie chrześcijańska firma: Władysław Miściński, rytownik, Kraków, Sukiennice 18.

PORADNIK LEKARSKI.

Na zaziębienie należy zaraz z początku pobudzić poty, okryć się ciepło i pić ciepły napar bzu, kwiatku lipowego, rumianku.

Choroby serca polegają najczęściej na wadach organicznych, jak zgrubienie i niedomykalność zastawek, zwyrodnienie samego mięśnia sercowego, lub na zmianach nerwowych. Powstają z powodu wielu chorób ostrych i chronicznych, reumatyzmu, płonicy, chorób wycieńczających, niedokrewności, wysiłków fizycznych, wpływów psychicznych, zatrucia kawą, tytoniem, alkoholem. Objawiają się biciem serca, bólem, dusznością, zesinieniem, obrzękiem organów brzusznych, a wreszcie ogólną puchliną. — Leczenie: Unikać wysiłków, alkoholu, tytoniu, kawy, potraw wzdymających. Z ziół czyszczące krew: krwawnik, podbiał; pobudzające: babka, szałwia; moczopędne: jałowiec.

Na tego rodzaju liszaj pić przez czas dłuższy herbatkę z bratków i skrzypu (5:1).

L. K. Najlepszym pokarmem dla niemowlęcia jest pierś matki lub mamki. Jeśli to niemożliwe, to mleko krowie. Do mleka należy domieszać przegotowanej wody, do 6 tygodni na 1 część mleka 2 części wody, do 3 miesięcy równe części wody i mleka, do 4 miesięcy 2 części mleka na 1 część wody, do 5 miesięcy 3 części mleka, potem mleko czyste. Do tej mieszanki należy dodać cukru (na litr małą łyżeczkę). Dzieciom słabym można domieszać nieco słodkiej śmietanki. Smoczki do karmienia powinny być bezpośrednio na flaszcze osadzone; długie przewody łatwo ulegają zanieczyszczeniu. W smoczku wystarczą trzy otworki, zrobione rozpaloną igielką, większe powodują zbyt szybkie wypływanie. Pokarmów stałych nie należy dawać niemowlętom, bo łatwo popadają w ciężkie katarę żołądka.

W. B. Na brak apetytu i dolegliwości żołądkowe pić herbatkę z mieszaniny piołunki i szałwi. Pomaga także woda z kwaszonej kapusty. Pić często małe ilości n. p. co godzinę 2 łyżki.

ROZMAITOŚCI.

Kalendarzyk tygodniowy. Niedziela, 29-go maja: Maryi Magd. Pazzi i Teod. — Poniedziałek, 30-go: Feliksa p. m., Ferdynanda k. — Wtorek, 31-go: Anieli Meric. i Petroneli p. — Środa, 1-go czerwca: Jakóba b. w. i Fortunata. — Czwartek, 2-go: Marcelina i Bland. — Piątek, 3-go: Erazma m. — Sobota, 4-go: Franciszka Caracc. — Długość dnia: 16 godzin i 5 minut. — Ostatnia kwadra 31-go maja o godzinie 11 wieczór.

* **Napad po ślubie.** Przed krakowskim trybunałem karnym pod przewodnictwem starszego radcy Dra Grodyńskiego odbyła się tymi dniami rozprawa

o zbrodnie obrazy religii przeciw Karolinie Bałchanównie, służącej, liczącej lat 28, pochodzącej z Babic. Obwiniona dnia 8 stycznia r. b. w kościele OO. Karmelitów napadła na odchodzącą od ołtarza po ślubie Pazdurową, zerwała jej welon z głowy i szarpała za włosy. Obwiniona tłumaczy się, że uczyniła to w przystępie żalu, gdyż lokaj Pazdur był jej narzeczonym przez lat 12, wyłudził od niej 320 koron, a później ożenił się z inną. Po przeprowadzonej rozprawie, trybunał uwolnił Bałchanównę od oskarżenia.

* **Wybuch beczki spirytusu.** W piwnicy domu przy ulicy Długiej w Krakowie wybuchła onegdaj popołudniu beczka spirytusu. Płomień objął materiał drzewny i spowodował groźny pożar. Znajdujący się podczas eksplozji w piwnicy subjekt restauracyjny Józef Kos, został dotkliwie poparzony. Zawezwane pogotowie ratunkowe po pierwszym opatrunku odwiozło nieszczęśliwego do szpitala św. Łazarza, ogień po półgodzinnej akcji ugasiła straż pożarna.

* **Księża Salezianie z Oświęcimia** zapraszają wszystkich swoich Dobrodziejów i czcicieli Maryi na uroczystość M. Boskiej Wspomożenia Wiernych, która się odbędzie 29-go maja. Nabożeństwa odprawiać się będą w następującym porządku: o godzinie 6 Msza św. wspólna z Komunią generalną. O godz. 8 Wotywa i nauka dla Pomocników salezyańskich. O godz. 10½ uroczysta Suma z kazaniem. Po południu nieszpory o godz. 3.

* **Wielki festyn ludowy** urządza Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej w Łoniowach (powiat Brzesko) na cele swoje dnia 5 czerwca, o godz. 4 po południu. Urozmaicony program zabawy, obiecuje niewyczerpany zapas uciech i rozrywek. — Wstęp po 20 hal., dzieci płacą połowę.

* **Z Bachowic** piszą nam: Niektórzy czytelnicy „Prawdy“ z naszych sąsiednich wsi zapytują nas, czy rzeczywiście tak jest w naszej wsi, jak o tem piszemy. Tym odpowiadamy, że rzeczywiście tak jest, a nadto niech wiedzą, że podając do wiadomości czytelników to, co się u nas dzieje, chcemy tym sposobem innych do wspólnej z nami pracy zachęcić. W tym też celu prosimy o umieszczenie krótkiej wiadomości, że w drugi dzień Zielonych Świąt wygłosił ks. Gołba odczyt o „Krzyżkach“ i o „królowej Jadwidze“ do licznie zebranych mieszkańców wsi. Potem dał do rozlosowania dwa obrazy: jeden z nich przedstawia „bitwę pod Grunwaldem“, a drugi „królową Jadwigę“. Wszyscy chętnie losowali, gdyż dochód był przeznaczony na budowę kościoła w naszej wsi. Potem zebrałiśmy około 100 podpisów w celu wproszania XX. Biskupów, aby wnieśli prośbę do Ojca św. o policzenie w poczet błogosławionych królową Jadwigę. W krótkim sprawozdaniu nie możemy opowiedzieć, jakiej radości doznaliśmy, gdyśmy słuchali o bohaterskich czynach naszych przodków i o zasługach królowej Jadwigi i jak wielce pokrzepiły nas na duchu słowa ks. Prelegenta, gdy zachęcał nas do uczenia się dziejów ojczystych, do oświaty i do uczestniczenia w obchodzie 500-letniej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem. Do miliona koron, które naród nasz składa w celu duchownego wzmocnienia się na granicach z odwiecznym wrogiem naszym, który z Krzyżaka przemienił się w Prusaka, dołączamy

silne postanowienie, że będziemy się wzmacniali ekonomicznie przez kształcenie się w handlu, przemyśle i gospodarstwie, abyśmy tem skuteczniej mogli bronić naszej ziemi i naszych duchowych skarbów narodowych: wiary, mowy i obyczajów.

*** Porwany przez cyganów?** Abraham Kaifer, kuśnierz, zamieszkały we Lwowie, doniósł onegdaj policji, że w porze popołudniowej wprowadzono mu 3-letniego synka. Ktoś z przechodniów, zapewne może z żartów, powiedział Kaiferowi, że ulicą tą przechodziła banda cyganów i ona prawdopodobnie porwała dziecko. Zawiadomiono wszystkie rogatki, ale do późnego wieczora dziecka nie znaleziono.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Archidiecezja lwowska ob. łac. Wizytacya kanoniczna. Ks. Arcybiskup Bilczewski dokona wizytacji parafii na Bukowinie a mianowicie: w Czerniowcach 18, 19, 20, 21, 23 i 24 czerwca, w Molodii 22 czerwca (excurrento z Czerniowiec), w Sadagórze 24 i 25 czerwca, w Boian 25, 26 i 27 czerwca z ekskursją do Nowosielicy.

Zmarł ks. Feliks Kwoczyński, ekspozyt w Chodackowie Wielkim, w 60 r. życia a 36 r. kapłaństwa.

Diecezja krakowska. Odznaczeni: ks. Dr. Jan Mazanek, kanonik kapituły krakowskiej, otrzymał godność Prałata domowego Jego Świątobliwości; ks. Piotr Krawczyński, dziekan i proboszcz w Ludźmierzu i ks. Antoni Gruszecki, dziekan i prepozyt w Podgórzu, otrzymali godność Szambelanów tajnych Jego Świątobliwości.

Pensję emerytalną przyznano ks. Janowi Kwiatkowskiemu, proboszczowi w Witnowicach.

Zmarł w Tarnowie dnia 16 b. m. ks. Władysław Kwiczala, wikaryusz z Dębca, w 35 r. życia a 9 kapłaństwa.

Diecezja przemyska. Ks. Biskup Pelczar wyjeżdża na wizytacyę kanoniczną dnia 21 maja do Nowosielicy, Przeworsk, a następnie pojedzie do Urzędów, Przeworska, Albigowej i Białowej. Do Przemysła powróci dnia 1 czerwca.

Przeniesieni: ks. Antoni Marcinek, administrator w Baligrodzie, na posadę wikarego w Wiązownicy; ks. Jan Kanty Chłodnicki, wikary w Łańcucie, do Bielm; ks. Julian Ulak, wikary w Bielniech, do Łańcuta.

Diecezja tarnowska. Pensję emerytalną otrzymał ks. Artur Jarmulski, proboszcz w Wilczyskach.

Dla potrzebujących zarobku.

Biuro pośrednictwa pracy w Brodach poszukuje: 8 parobków z rodzinami; 5 fernali z rodzinami; 1 ogrodniczka poduczzonego, adres: Onufry Harałyński, Brody; 2 czeladników szewskich; 1 czeladnika introligatorskiego; 1 kucharkę, 16—18 kor. mies., ma gotować dla 4 osób, adres: Józef Szczurkowski, c. k. strażnik skarbu w Żalóczach; 2 uczniów do stolarza; 1 ucznia do introligatora; 1 ucznia do elektrotechnika.

Biuro pośrednictwa pracy w Limanowej poszukuje: 5 kosiarzy i 6 dziewcząt do dworu koło Bochni; 7 kosiarzy i 14 odbieraczy do dworu koło Limanowej; 1 starszą wieśniaczkę jako niańkę i służącą u wdowca, 10—16 kor. mies. i zwrot kosztów

podróży do 4 kor.; 2 służące do posług domowych, 8—12 kor. mies.; 10—40 robotników do cegielni parowej w Peszcie, płaca w akordzie od 2 kor. 40 do 4 lub 5 koron, w dniówce od 1 kor. 80 do 2 kor. 20, Odjazd może nastąpić każdego dnia po przybyciu partyi, o czem należy wcześniej Biuro powiadomić.

Biuro pośrednictwa pracy w Mościskach poszukuje: 1 pisarza gospodarskiego, kawalera, 30 kor. mies. i utrzymanie.

Biuro pośrednictwa pracy w Myślenicach poszukuje: 1 służącą do bydła, 20 kor. i wikt; 1 kuśnierza, czeladnika, zaraz!

Biuro pośrednictwa pracy w Sanoku poszukuje: 3 parobków; 4 dziewczęta folwarczne; 1 ogrodnika na wikt; 3 kucharki; 2 pokojowe.

Biuro pośrednictwa pracy w Nowym Targu poszukuje: 1 czeladnika szewskiego; 1 subiekta fryzjerskiego; 1 ucznia do malarza; 1 ucznia do szewca.

Biuro pośrednictwa pracy w Nowym Sączu poszukuje: 1 lokaja; 3 kucharki; 2 pokojówki lepsze, Niemki; 3 kucharki; 1 sklepową, władającą językiem niemieckim.

Biuro pośrednictwa pracy w Kałuszu poszukuje: 1 lokaja nieznanego do dworu w Podhorkach, 18—20 kor. mies.

Biuro pośrednictwa pracy w Oświęcimiu poszukuje: 1 ucznia do piekarza; 1 ucznia do rymarza; 1 ucznia do malarza; 1 ucznia do kominiarza; 1 ucznia do stolarza; 1 ucznia do kowala.

Krajowe biuro pośrednictwa pracy we Lwowie poszukuje: 1 pisarza gorzelnika, warunki podać przy zgłaszaniu się, adres: Witold Wiszniewski, Kraków, ul. Floryańska l. 15; 1 pisarza gospodarskiego, 20—25 kor. mies., procent od sprzedanego masła i całe utrzymanie, wypowiedzenie miesięczne, pożądana znajomość mleczarstwa, adres Witold Wiszniewski, Kraków, ul. Floryańska l. 15; 1 mleczarza lub mleczarkę, płacą odpowiednia do kwalifikacyi, adres: Zarząd dóbr Spasów p. Tartaków; 1 pisarza gospodarskiego ze szkołą rolniczą i praktyką, 70 kor. mies., mieszkanie i opał, adres: Zarząd dóbr Chodorów, poczta i stacya kolei w miejscu; 1 pisarza gospodarskiego do inwentarza i robót polnych, warunki podać przy zgłaszaniu się, adres: Marya Bogucka, Czarnokońce, p. loco, powiat Husiatyń; 2 połowych żonaty, adres: jak wyżej; 1 pomocnika ogrodnika, kawalera, który z czasem może objąć kierownictwo 60-morg. sadu i ogrodu warzywno-kwiatowego, warunki zależne od kwalifikacyi, zaraz!, adres: Zarząd dóbr ks. A. Lubomirskich w Miżyńcu p. loco, powiat Przemyśl; 1 ogrodniczka, warunki podać przy zgłaszaniu się, adres: Marya Bogucka, Czarnokońce; 11 parobków do robót młynskich, płaca od 40—48 kor. mies. i mieszkanie, zwrot kosztów podróży, natychmiast, adres: Aleksander Uznańska, młyn ameryk.-wodny, Wyższe p. Czudec; 1 kelnera z praktyką, biegłego w języku niemieckim, antyalkoholika, wymagane dobre świadectwa, 20 kor. mies., wikt, mieszkanie, zaraz, adres: Marya Iseppi, restauratorka na dworcu kolei w Jarosławiu; 1 furmana-parobka, kawalera, płaca roczna 100—144 kor. i całe utrzymanie t. j. wikt bez prania i ubrania, przy dobrej chęci i zdatności może zostać dozorcą lasowym, adres: Zarząd lasów J. E. Romana hr. Potockiego, Tolszców p. loco, powiat Lwów; 1 lokajczuka lub lo-

kafa starszego, 8—12 Kor. mies. i wikt, zaraz, adres: Zarząd dóbr Pawelcze p. Stanisławów; i stróża, kawalera, adres: Marya Bogucka, Czarnokońce p. loco.

Biuro pośrednictwa pracy w Kosowie poszukuje: 125 robotników rolnych do Rumunii, 18 do 28 kor. mies. i wikt.

Ktoby chciał jedno z powyżej wymienionych miejsc zająć, powinien się zgłosić do tych Biur które te miejsca ogłaszają. A kto się zgłasza do Biur pracy, ten niech zawsze napisze: ile ma lat życia, swoje rzemiosło, rok wyzwolenia względnie czas odbytej praktyki.

Kupujecie u swoich!

NADESŁANO.

Dr. Michał Danielak

adwokat krajowy i b. poseł do Rady Państwa
otworzył 318

kancelaryę adwokacką
w Krakowie, Rynek A-B, L. 37.

Dr. Michał Landau, adwokat krajowy,
otworzył kancelaryę adwokacką
w Nowym Targu.

281

Szybko poucza i orientuje w rozległym materiale historycznym świeżo wydany przez profesora F. Gatkiewicza podręcznik:

„Tematy z dziejów powszechnych i ojczystych“.

Do nabycia w księgarniach za 2 korony.

Biuro ogłoszeń Edward Braun, Wiedeń I. Renturmstrasse 9, które do swoich klientów zalicza najznaczniejszych inserentów w kraju i zagranicą i cieszy się z powodu swej rzetelności najlepszą opinią, otworzyło w Budapeszcie filię. Wiadomość tę powitają radośnie w kołach ogłaszających się gdyż będą pewni, że biuro ogłoszeń Edward Braun będzie mogło uzyskać dla nich szczególne udogodnienia przy ogłoszeniach we wszystkich czasopismach węgierskich.

Wielmożna Pani gospodni domu!

Prosimy Wielmożną Panią uprzejmie, uważać i nie dać się wprowadzić w błąd zachwalaniem : nowych: pakietów cykoryi, lecz bądź Wielmożna Pani raczej tego przekonania, że

prawdziwa : **Francka** : przymieszka do kawy, którą już i w domu Wielmożnej Pani od wielu lat wypróbowano, jest najlepszą i także taką nadal : pozostać : —

Prosimy jednak Wielmożną Panią bardzo, uważać dokładnie na naszą markę fabryki ! nasz podpis



Marka fabryki.
Dle Y 1346, 8:91 V. V.

Henryka Francka

Już ³³⁶ nigdy

nie zamienię mego mydła od czasu jak używam **Bergmanna** mydła mleczno-liliowego z konikiem od firmy **Bergmanna i Sp.** z Tetsohen n. Łabą, ponieważ mydło to jest najskuteczniejszym na piegi z wszystkich mydeł medycynalnych, jakoteż do pielęgnowania pięknej, gładkiej i delikatnej cery. Po 80 hal. do nabycia we wszystkich aptekach, drogeriach i składach perfum itp.

Losy tureckie.

Ciągnięcie już 1. lipca 1910

— Ciągnięć rocznie 6. —

Główna wygrana zmiennie

w złocie { **400 000**

franki { **200 000**

Jeden los gotówka około 266 k. albo

w 45 ratach miesięcznych po 7 Kor. według dzisiejszego kursu.

Każdy los będzie wyciągnięty. Natychmiastowe wyłączne prawo do gry już po złożeniu pierwszej raty na podstawie poświadczenia zakupna 9561.

— Zamówienia przekazem. —

Wiedner dom bankowy

Robert Reitler

Wiedeń IV, Hauptstrasse 20
469 (tylko „Paulanerhof“).

Do sprzedania

zaraz z wolnej ręki za dwadzieścia dwa tysiące sześćset Kor. 18 morgów pola ornego wraz z zabudowaniami gospodarskimi w powiecie pilźnieńskim. Bliższe warunki kupna wyjaśni p. Jędrzej Maciaszek, w Siedliszkach p. Brzostek. 471

Srebrny anker remontuar zegarek

466 zamiast 16 koron
K. 7. tylko 7 Kor.



wspaniale wykonany. Podwójna koperta grafirowany, dokładnie idący, 3 lata gwarancya. Prawdziwe

14 karatowe złoto, platerowany lausczek 5 k. **Fabryka zegarków „FAMOS“** Wiedeń XVI/2, Lerchenfelder-Gürtel 1/2-fach.

Bank parcelacyjny

w Krakowie

Rynek gł. L. 33 I. p.

ma obszar dworski tuż pod Krakowem na dogodnych warunkach do rozparcelowania. Wpłaty potrzeba tylko trzecią część i reszta spłacalna w 10—20 latach.

Budynki we dworze murowane i drewniane.

Inwentarz żywy i martwy również do sprzedania.

Gleba jest rędzina 1-szej klasy na równinach tuż przy gościńcu do Krakowa.

Zgłoszenia odbiera się wprost w biurze Banku Parcelacyjnego w Krakowie, Rynek główny L. 33 I piętro. 16



Tanie czeskie pierze

5 kilo; nowa darte 9.60, lepsze 12 k.; białe miękkości edredońsk. darte 18—24 k. śnieżno-białe miękkości edredońskiego darte 30—36 koron. Rozsyłka płatna za pobraniem. Zamiana lub zwrot dozwolony za opłatą porta. 393-3—16 Benedykt Saeusel, Lobes 311 poczta Pilsen w Czechach.

Masło stolowe

naturalne, codziennie świeże 5 kg. paczka K. 10.80. Wyborny miód deserowy kuracyjny lipcowy z wiasnej pasieki, 5 kg. puszka K. 6.20. Miód stolowy do picia gąsiorek 4 litr. K. 5.30. Wysyła za zaliczką J. M. Farba Podhajce 36. 440

Pieniądzy zaoszczędzi,

któ przy zapotrzebowaniu różnych przedmiotów do użytku i na podarunki okolicznościowe każdego rodzaju zamąda mego cennika głównego z 3000 ilustracyami, który

każdemu darmo i opłatnie przesyłamy zostanie. 301

C. k. dostawca dworu
Hanns Konrad
Brüx Nr. 2035 (Czechy)

W redakcyi „Prawdy“

Kraków, ulica Stolarska 6 jest do nabycia bardzo zajmująca powieść pod tytułem:

Święty Kazimierz królowiec.

Obejmuje ona 182 stron i czter piękne obrazki, przedstawiające św. królówicę. Na okładce mieści się również piękny obrazek.

Cena 27 centów z przesyłką

F. & E. Zajączek i Lankosz Kraków, Rynek, :: Linia A. B. 47. ::

na sezon obecny polecają w wielkim wyborze sukna sieraczki najmodniejsze kamgarny, szewioty i korty własnego wyrobu oraz oryginalne angielskie na ubrania męzkie i kostiumy damskie.

Gotowe peleryny, koce na łóżka z sierci wielbłądziej, derki powozowe, automobilowe i na konie.

Wszelkie zlecenia wykon. odwrotnie. Najczyst. wełna do watowania, filce dywanowe, flanele wstąpione itp. Wszelkie zlecenia wykon. odwrotnie.

Żanie i ozdobne ogrodzenia

Siatki

druciane

Maszynowe surowe lub cynkowane — do ogrodzeń kościołów, domów,



wil, ogrodów, parków, grubów, itp. bardzo praktyczne i tanie, siatki szpeciolatno cynkowane, do ogrodzeń kurników, królikarni placów do gry „Lawn-Tennis“, łąk, lasów i t. p.

Druty kolczaste i taśmy cynkowane.

Liny druciane do promów, meble mosiężne i żelazne, materace druciane, rąfy do szutru i piasku, sita, iskierniki do kominów fabrycznych,

blachy dziurkowane i prasowane

poleca po cenach fabrycznych

Akc. Tow. HUTTER & SCHRANTZ w Wiedniu.

Cenniki i kosztorysy wysyła darmo i opłatnie zastępstwo dla Galicyi firma 453

D. KURZMANN, Kraków, Mostowa 10. Telef. 861.

Kupujcie u chrześcijan!

Nowy zegarek



„Speziosa“

pożyczany z werkiem takim jak „Omega“, płaski bardzo ładny, ze srebrnym cyferblatem K. 5.50
Amerykań. Roskopf „ 3.60

Szwajcarski Roskopf 4.—
Szwajcarski z podwójną kop. 6.—
Oryginalny Omega srebrny 26.—
Budzik niklowy 19 cm. wysoki 2.60
Budzik z dzwonkiem wieżowym 3.60
Wysyłka za zaliczką lub za poprzednim nadaniem pieniędzy.

H. WOJAS

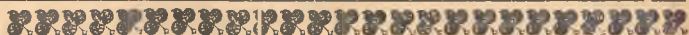
Kraków, fach pocztowy.

404

C. k. rząd. upoważ. BIURO dla wszelkich spraw WOJSKOWYCH

em. c. i k. kapitana audytora (sędzia wojskowy) 310

Józefa Martusiewicza w Krakowie ul. Zwierzyniecka 1. 25.

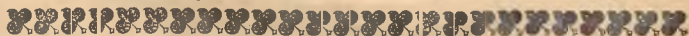


Nikt nie żałował, kto kupił paloną

Dachówkę, Dreny, Wapno Ciesielskiego

444

w Krakowie, ul. Garncarska 14. telef. 1079.



Najlepsze w Czechach źródło nabycia!

Tanie pierze!



1 kg. szarego, dobrze dartego 2 k. lepszego 2.40 kor., prima półbiałe 2.80 k., białe 4 k., białe puszyste 5.10 k., 1 kg. wyśmienitego, śnieżno białego dartego 6.40 i 8 k., 1 kg. duńskiego (puszek) szare 6 i 7 k., białe delikatne 10 k., najdelikatniejszy puszek wylegowy 12 k.

Przy odbiorze 5 kg. franko.

Gotowe pierzyny z nankinu o cienkich nitkach, czerwonego, niebieskiego, białego lub żółtego, 1 pierzyna 180 cm. długości; 116 cm. szerokości, wraz z jaškami, każdy 80 cm. długości, 58 cm. szerokości, napelniony świeżym, szarem, bardzo puszystym pierzem 16 k., półduńskie 20 k., duńskie 24 k., poszczególne pierzyny 10 k., 12 k., 14 k., 16 k., jaški 3 k., 3.50 k., 4 k. — Rozsyła się za pobraniem od 12 kor. franko. Wymiana lub zwrot dopuszczalne. Szczegółowy cennik gratis i franko. S. BENISCH w Deschenitz Nr. 104. Böhmerwald.

Jak i gdzie szukać zarobku?

Książeczka zawierająca wskazówki ważne dla robotników wyjeżdżających za granicę za zarobkiem.

Do nabycia za nadesłaniem 40 hal. gotówka lub markami w Administracji „PRAWDY“, Kraków, ul. Stolarska 6.

ZADARMO

i opłacony wysyła swój bogato ilustrowany cennik zegarków, i wyrobów złotniczych które jak najtaniej poleca:

EMIL GOLDWASSER, Kraków,
ulica Grodzka nr. 58/P.

428

Wyczerpane nerwy

spoznaje się przez wiele dolegliwości:

Czujecie się ciągle zmęczeni, niechętni do pracy, trapi ból głowy, apetyt kiepski, trawienie nieregularne, sen niespokojny i nie orzeźwiający. Jesteście rozdrażnieni i lękliwi; przy najmniejszym natężeniu pocicie się i wkrótce odczuwacie zmęczenie i zmęczenie. Wasze nerwy żądają pomocy, giną z głodu i łakną pożywienia. Jeżeli chcecie usunąć ten stan, probujcie Kola-Dultz. To nie jest żaden tak zwany „nowy środek“, lecz pomógł już wielu tysiącom i Wam także dobrze zrobi. Tysiące osób podjęło się dobrowolnie zalety Kola-Dultz wychwalać pisemnie. Kola-Dultz

wzmacnia

w rzeczywistości, pomaga prędko, napawa ochotą do życia i energią twórczą, jako też uczuciem młodzieńczej chęci czynu. Spodziewacie się może znaleźć ulgę w Waszych dolegliwościach w podróży dla wytchnienia, lecz nie zapominajcie jednak na nieunikniony gniew, podrażnienie i uciążliwość podróży, które dla słabych nerwów często stawiają w powątpiewanie wypoczynek. Radzę Wam zatem poważnie

nie podróżujecie

bez Kola-Dultz, wtedy dopiero Wasz odpoczynek będzie zupełny. Gdyż usuwa zmęczenie, pomaga do orzeźwiającego snu, i czyni ciężkie uciążliwości zabawką; daje spokój i pewność. Sportowcy i turyści cenią Kola-Dultz, i używają go przy zapasach o zakład do wzmożenia swej czynności

tak dobrze jak

doktorzy i profesorzy w szpitalach i sanatoriach dla wzmocnienia nerwów: poprawy zdrowia. Pytacie się jednak: Czy mi

Kola - Dultz

rzeczywiście pomoże? A więc tysiące uznań odpowiedzą stanowczo „Tak“.

Abyście jednak nie potrzebowali, choćby haterza bezpotrzebnie wydać, ofiaruję Wam próbę zadarmo. Czy nie byłoby w takich warunkach głupiem, gdybyście choćby tylko jeszcze jeden dzień dłużej chcieli znieść dolegliwości chorych nerwów, kiedy możecie za darmo otrzymać tak wspartały i wypróbowany środek? Więcej jak całe książki przekonają Was ta próba. Napiszcie zatem natychmiast, a nie dopiero jutro, korespondentkę z Waszym dokładnym, czytelnym adresem do

Max Dultz, Budapeszt, VII. Abt. 504, Tabakgasse 29.

Otrzymacie natychmiast zadarmo, i franco dostateczną ilość Kola-Dultz, wystarczającą do gruntownej

Próby całkiem zadarmo.



461

Bazar Krajowy w Krakowie, Rynek 20

poleca

Plótna lniane na bieliznę, gotową bieliznę stoł., chusteczki do nosa, ręczniki i ściereki z pierwszorzędnej tkalni krajowej w Wilamowicach.

Kilimy oryginalne i dywany wilamowickie, chodniki jutowe, koce i koldry watowane.

Sławuckie burki i veloury w różnych kolorach.

KOSY

z najlepszej angielskiej srebrzystej stali, dobrze hartowane, mają cieniutki dźwięk a cienkie jak papier, lekkie jak pióro ostrze, które tnę jak brzytwa najtwardszą trawę, zboże i co tylko dostanie się pod nie przecinają za jednym zamachem, pozostawiając wielki pokos i ciężką pracę ułatwiają tak, że przyjemna i lekka praca w polu sprawia radość.

Długość w centymetrach: 60 cm., 65 cm., 70 cm., 75 cm., 80 cm., 85 cm., 90 cm., 95 cm., 100 cm.

Cena za jedną kosę w koronach: 1 k. 90 h., 2 k. 10 h., 2 k. 20 h., 2 k. 30 h., 2 h. 40 h., 2 k. 60 h., 2 k. 70 h., 2 k. 85 h., 3 k.

Kto zamówi 10 kos temu dają jedną kosę i 11 brusków darmo.

Sierpy kowalskie z rączkami

ręcznie kute z najlepszej angielskiej srebrzystej stali, z długotrwałymi drobnymi ząbkami, bardzo ostre i zręczne, lekko przecinają zboże, iż sierpa prawie w rękę nie czuć i ludzie nie męczą się przy żniwie a każdy sierp będzie kilka lat żąd. Cena za 1 sierp 80 hal. Kto zamówi 10 sierpów dostanie 1 darmo. Na każde zamówienie proszę przysłać 2 Kor. zadatku i zamówienie na przekazanie. Od kos i sierpów pocztę opłacam sam ale bez zadatku nie wysyłam. Za moje kosy i sierpy gwarantuję, że są bardzo dobre a w razie nieudających się wymiennam na inne. Rodacy spróbujcie molch kos i sierpów a przekonacie się, że firma moja sumienna i rzetelna u której słowo idzie w parze z czynem.

Zamawiać pod adresem: **JOZEF ZABŁOCKI**, export kos i sierpów w **Rozdele** (Galicya).

T „**Tęcza**” **A**
parowa fabryka che-
micznego prania i ar-

E tystyczne- **Z**
go far-
bowania. **Z** przyjęcia:

ulica Grodzka 1. 51. **C** ul. Floryańska 1. 29.
= Telefon 872. = **C** = Telefon 873. =
ul. Karmelicka 1. 1. ulica Długa 1. 1.

E **Kraków** **Z**

T ulica św. Sebastjana 1. 11. **A**
Telefon 871.

Tamże przyjmuje się bieliznę dla pralni pedanckiej
#01 „**PEDANTFRYI**“.

Lyra-Rowery.

Najlepszego uznania
fabrykat. Niedości-
gnionej jakości i wy-
posażenia. Premiowa-
ne złotym medalem
z 2 letnią gwarancją
podług cennika.



Części do rowerów
i artykuły sportowe.
Zestawy, broń, muzy-
kalia, narzędzia, akces-
oria, zabawki, artykuły
susowe.

Wyborny materiał czystej roboty, bardzo lek-
ki i jędrzy są zaletą Lyra-Rowerów.

Otrzymać takowe można **wolno od cła**
przez Austriackie Filie.

Najniższe ceny. Zastępcy poszukiwani.

C. k. Pocztmistrz M. Junger w St. donosi: Pański fa-
brykat powszechnie się podoba. Prawdziwie podziwiać się
musi, że fabryka taki solidnie zbudowany, wszystkim wyma-
ganiom nowożytnym odpowiadający, lekko biegnący kołowatec
za rzeczywiście niską cenę w świat targowy dostarczyć może

Lyra-Fahrrad-Werke Kerman Klassen i Prenzlau,
Postfach Nr. 285.

Żądać proszę bezpł. przysłania mojego wspianiał. katalogu.

273 Senzacyjny wynalazek 1909!

Samopalne świeco metal. „Jupiter“ do napełniania odłuszczonej naftą
w użyciu 10 razy tańszą jak zwykłe świeco
milowe lub stearynowe, gdyż jednorazowe
napełnienie, które kosztuje 5—6 halerzy,
świeci pięknie bez woni 18—20 godzin. —
Światło reguluje się według upodobania na
większe i mniejsze, dla tego też do nżycia
zarazem jako nocna lampa. „Jupiter“ zapala
się sam — bez zapalnik — za pomocą zwy-
kłego przyciśnięcia kółka z krzesiwem, 10
lat gwarancji za zepsucie i dobroć w użyciu.

Ważne dla każdej rodziny, zwłaszcza dla
hoteli, gospód, handlow, fabryk i kościołów
itd. Cena kor. 6.— 3 szt. kor. 16.— 6 szt.
kor. 30.— 12 szt. kor. 57.— z umbrą do
lampki nocnej kor. 1.— za zaliczką. Zastępcy,
odsprzedający wszędzie poszukiwani.

Austr.-węg. przedsiębiorstwo „Union“ dla pat. wynalazków
Wiedeń V. Wiedener Hauptstrasse 104.

Antekarza A. THIERRY'S BALSAM

— Prawnie chronione. —



Jedynie prawdziwy z znakiem
ochronnym wyobr. Zakonnicę.

Działa niezawodnie we wszystkich
zastąpieniach organów respiracyj-
nych, kaszlu, wymiotach, chryp-
kach, katarach krtań, oierpieniach
płuc, kureczach żołądkowych, za-
paleniach wszystkich wewnętrz-
nych organów, braku apetytu, nie-
strawności zatwardzeniach etc. —
Zewnętrznie we wszystkich słabo-
ściach ust, bólu zębów, ranach z
powodu ognia, strzykania ożłon-
ków, wyrzutach, spec. influencyi
etc. 12 małych lub 6 podwójnych
butelek, alboważ 1 duża specjalna
butelka familijna **Koron 5.**

Aptekarza A. Thierry jedynie prawdziwa maść centyfoliowa

jako nadspodziewany, niezawodny i niedościęgniony śro-
dek leczniczy we wszystkich zastarzałych także ranach
rakowatych, wrzodach, zranieniach, zapaleniach, złych
nogach, abscesach, usuwa obce ciała, ropieniach, przy-
czynia się po największej części do zapobieżenia bole-
snych operacji. 2 słoiki **Koron 3.60.**

Zamówienia adresować:

Apteka pod Aniołem Stróżem A. Thierry
w Pregrada obok Rohitsch.

286

Do Ameryki

Kanady, Argentyny i Brazylii wysyła
najtańszą i najkrótszą drogą koncesyonowane
Biuro podróży Jadwigi Kronhelmowej w Trzebini.

260 Poczta i telegraf w miejscu. — Telefon Nr. 10.



Kto się chce przyjemnie i
pożytecznie zabawić, nie-
chaj kupi sobie prawdziwy
francuski

Pathéphon

który gra jak prawdziwa orkiestra, śpie-
wa i mówi wyraźnie i głośno jak żywy
człowiek. Aparaty od Koron 45. Płyty
dwustronne po Kor. 2.50 i 4.50. Pieśni
ludowe, narodowe. Obfite źródło docho-
dów dla **Czyteln, Kołek i Gospód.**

Żądajcie cenników darmo i oplatnie.

S. Grudziński i T. Berger
Kraków, Szewska 10.

— Naprawy we własnej pracowni. Ceny niskie. —

338

Karty okrętowe.

Polskie Tow. Emigracyjne otrzymawszy od rządu potrzebną koncesyę, otworzyło w **Krakowie** (narazie ul. Kolejowa 3) własne

Biuro Podróży

gdzie sprzedawane są karty okrętowe do wszystkich portów zamorskich, północnej i południowej

Ameryki.

Wychodźcy, zwracający się do tego biura, otrzymają rzetelną poradę i unikną wyzysku i strat. Założone dla opieki nad wychodźcami Polskie Towarzystwo Emigracyjne w Krakowie ułatwia znalezienie pracy w kraju i zagranicą i w tym celu utrzymuje bezpłatne biuro pośrednictwa pracy; opiekuje się ono także wychodźcami, udającymi się za morze, pouczające ich kiedy, jak, którędy i dokąd jechać należy i w tym celu utrzymuje bezpłatne biuro informacyjne w sprawach wychodźstwa zamorskiego i koncesyonowane biuro podróży, dla Polaków, przebywających na obczyźnie, utrzymuje przy głównem swem biurze bezpłatną wypożyczalnię książek; wydaje własną gazetę, poświęconą sprawom wychodźstwa p. t. „Polski Przegląd Emigracyjny”; utrzymuje bezpłatne biuro porady prawnej dla wychodźców, ułatwia im nabywanie książek, wypisywanie gazet, zakładanie towarzystw oraz załatwianie rozmaitych spraw w kraju, utrzymuje własne biura za granicą, wydaje przewodniki po obcych krajach i słowniki cudzoziemskich języków, ułożone dla użytku polskich robotników i t. d. P. T. E. jest instytucją bezpartyjną, mającą na celu wyłącznie dobro polskiego społeczeństwa i polskich wychodźców.

Kto więc udaje się za pracą na obczyznę lub wyjeżdża do Ameryki powinien przede wszystkim zwrócić się do

Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego w Krakowie, ulica Kolejowa 3.

(Na dworcu kolejowym krakowskim stale przebywa przy nadejściu pociągów wysłaniec Towarzystwa w uniformie z literami **P. T. E.**)

Do zawierania **ubezpieczeń** na wypadek śmierci, dożycie, renty i posagi dla dzieci nadaje się najbardziej

„ALLIANZ“

Akcyjne towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty we Wiedniu

Nader niskie premie! Taryfy z udziałem w zysku!
!!Ubezpieczenie ludowe premiami tygodniowemi!!

Ubezpieczony do końca r. 1908 kapitał Kor. 110 335 801.12, — Wypłacony do końca lipca 1909 kapitał za wypadki śmierci

9 443 258 koron.

Prospekty wysyła i wszelkich informacji udziela

„Allianz“ filia w Krakowie,

ulica Floryańska 10.

Zdolni i energiczni agenci zawsze znajdują umieszczenie za wysokim wynagrodzeniem.

PRZESTROGA!



Chorym na

Podagrę i Reumatyzm!

Gdy Mr. Emila Skala „Menthocapsol“ przez swe wysmienite działanie przy wszystkich podagrycznych, reumatycznych i nerwalgicznych bólach, z dnia na dzień nowych zwolenników zyskuje, zwraca się uwagę, że ten, przez lekarzy zalecany środek do nacierania, prawdziwy jest tylko z uwidoczniwym tu znakiem ochronnym. Za nadesłaniem 1 kor. otrzymuje się jedną blaszaną dozę franko, za k. 1.80 h. dwie dozy blaszane. Adresować wyraźnie: Mr. Emil Skala, aptekarz, Żydluchowice (Morawy).

F. Pamm

Kraków, Zielona 2

12 poieca 16-52

Męski ankr. remontoir.



z portretem Kościuszki, Mickiewicza lub z godłem polsk., bardzo dobrze idący, na min. wyregulowany, kor. 3.90.

Harmonika z 8 klawiszami pięknie wykonana k. 2.90

w dużym formacie z 10 klawiszami i 2 rejestrami kor. 7, z 3 rejestrami klawisze z perłową masą k. 9.60. Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie katalog ilustrow. zegarów, zegarków, wyrobów jubilerskich, chińsk. srebra, przyborów narzędzi zegarmistrzowskich owarów muzycznych.



Maszyny

do

wyrobu dachówek,

Maszyny

do

wyrobu cegieł cement.

Farbę

395 Oliwę Cement

za gotówkę i na spłaty ratami dostarcza

H. Artl, Kraków,
ul. Retoryka 1.

Cenniki wysyła się darmo.

Łatwy zarobek

dla każdego 433

4 do 10 koron

dzień sprzedają artykułu niezbędnego dla każdego. Proszę przesłać swój adres i 75 halerzy w markach, a przyślemy wzór i prospekty.

Firma J. P. 240 Wiedeń
VII Mariahilferstrasse 76.

— Tylko pisemnie. —

DARMO

i opłacony otrzyma każdy mój cennik główny z przeszło 3000 ilustracjami przedmiotów do użytku i artykułów na podark najrozmaitsze, który na żądanie natychmiast wysyłam. 300 C. 1 k. dostawa dworu
HANNS KONRAD
Brux Nr. 430 (Czerny)



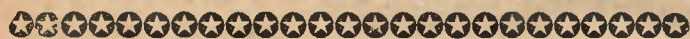
Józef Gorecki,

premiowana Fabryka Siatek, Mebli, Konstrukcji
Żelaznych i Wyrobów Ornamentalnych Kutych
w Krakowie, ulica św. Wawrzyńca l. 26

polecą po najtańszych cenach: Wszelkie siatki, służące do ogrodzeń, ochron raf. betonów, materiałów sprężynowych itp. — Meble żelazne i mosiężne do urzędzeń szpitali, kliniki, internatów i ogrodów. — Konstrukcyi dachów, schodów żelaznych w różnych systemach, pawilonów, werand, markiz, okien, bram i portfeli. Wyroby artystyczne z żelaza, miedzi i brązu: jak kraty, balustrady, ogrodzenie, krzyże, świeczniki, latarnie kandelabry itp. — **Drut kołczasty i wzdętochrepy do ratowania bydła.** 409

Adres listów i telegramów wyraźnie:

Józef Gorecki, Kraków. — Telefon 277.



Firma istnieje od roku 1882.

Flótna czeskie każdy szerokości, dynki, drelloty, ręczniki, szifony, szertyngi, płótna kolorowe, sefry na koźnie, perłale, kretony, barczany oraz towary wełniane, białą stołową, damską i męską, obu-steczki, nosa, skarpetki i t. d. poleca jak najtaniej w wielkim wyborze firma chrześcijańska. **Ceny bardzo niskie i stałe.** 245

Franciszek Parisek, Kraków, Sławkowska 13.



Ja Anna Csillag

z moimi 185 centymetrów długimi ołbrzymimi włosami Loreley, dostałam je po 14 miesięcznym użyciu przezemnie wynalezionej pomady. Uznano ją za jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, wzmoczeniu wzrostu tychże, wzmocnieniu skóry owłosionej, wywołuje u Panów pełny silny zarost brody i używa już po krótkim użyciu tak włosom na głowie jakoteż na brodzie naturalnego połysku i obfitości i chroni przed przedwczesną siwizną aż do najpóźniejszego wieku. Żaden inny środek nie posiada tyle materii odżywczej dla włosów co pomada Csillag, która zupełnie słusznie zdobyła sobie światową sławę, gdyż Panie i Panowie już po użyciu pierwszego słoika pomady osiągają najlepszy skutek, ponieważ już po kilku dniach włosy nie wypadają a nowe rosną.

Cena słoika 2 K, 4 K, 6 K, i 10 K. Pocztove przesyłki codziennie po nadesłaniu należytości, albo za załączką na cały świat z mojej fabryki, dokąd nadsyłać zamówienia.

Anna Csillag, Wien I, Kohlmarkt II.

Najzdrowszym napojem

są znane w całym świecie, wolne od alkoholu
Marsznerowe szumiące lemoniadowe bonbony
(smaku malinowego, cytrynowego, jagodowego, czereśniowego i t. z „mařinkové“) ku sporządzaniu znakomitego orzeźwiającego, bezalkoholowego napoju.

Jedynie
prawdziwe
z tym
ochronnym
znaczkim



Jedynie
prawdziwe
z tym
ochronnym
znaczkim

Wszędzie do nabycia, gdzie są afisze z ochronnym znaczkim, **którym zaopatrzone jest także każdy poszczególny bonbon.** — Roczny wyrób 60 mil. sztuk. — **Lu-sin** perfumuje oddech. **Kiatron**, najznakomitsza lakotka nowoczesna. **Bonchéz à LA REINE Peppermint-Lozenges.** — Wszelkie rodzaje **mlecznych czekolad**, do gotowania i lakotkowych, pierwszorzędnej jakości najtaniej poleca:

Pierwsza czeska akcyjna spółka ku fabrykacyi orientalnych cukrów i czekolady na Král. Vinohradech ad 420 Praga, dawniej 3—10

A. MARŠNER.

Składy: W **Pradze:** Ferdinandova třída (Platýz), Vacklavské náměstí (proti Primasům). — **Wiedni:** VI Theobaldgasse 4.



Strzelby!

Największy dom exportowy

S. Pelz

387

Kraków, św. Gertrudy nr. 28
założony w 1873 roku
poleca

męskie ankr. remontoir

z portretem
Kościuszki,
Mickiewicza,
z godłem pol-
skim, z obra-
zami święty-
ni dobrze
idący na mi-
nutę wyregulowany, **K. 3.90,**
Harmonika z 8 klawiszami
pięknie wykonana **Kor. 2.90**
w dużym for-
macie z 10 kła-
wiszami i 2 re-
jestrami i kła-
wisze z perło-
wej masy **K.**
9.60. Na za-
danie wysyłam
darmo i opła-
tnie katalog
ilustrowany zeg-
garów, zegar-
ków, wyrobów jubilerskich, chiń-
skiego srebra, oraz towarów mu-
zycznych i t. d.



Bank ziemski w Krakowie

(Rynek nr. 25. II. p.)

Ma na sprzedaż 10 morgów
rolni najlepszej jakości, w jej
dnym kawałku, obstarane-
w oatości lub w częściach
po kilkanaście morgów. We-
runki kupna bardzo do-
godne



„WISŁA“

317

Ludowe Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie,
ul. Reformacka 3, II. p.

koncesjonowane reskryptem c. k. Namiestnictwa z 13/8 1908 L. 13.054/pr. założone w interesie włościan, staraniem Polskiego Stronnictwa Ludowego przyjmuje do ubezpieczenia od ognia: budynki, inwentarze martwe i żywe, ruchomości domowe, towary i zapasy, oraz wszelkie ziemiopłody w słońcu i ziarnie, pod możliwie najdogodniejszymi warunkami.

„Wisła“ ubezpiecza w Galicji, w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, na Bukowinie i na Śląsku.

„Wisła“ przyjmuje ubezpieczenia ruchomości, inwentarzy, towarów, zboża i paszy bez względu na to, gdzie są na razie ubezpieczone budynki.

„Wisła“ pośredniczy również w ubezpieczeniu ziemiopłodów od gradu.

„Wisła“ ma agentów po wsiach i miastach. Siedziby agentów uwidoczniają godła agencyjne (biały orzeł piastowski w czerwonym polu).

W sprawach ubezpieczeń od ognia i gradu w tych gminach, gdzie niema jeszcze agencji, należy zwracać się wprost do Dyrekcji „Wisły“.

Marka ochronna: „Kotwica“

Liniment. Capsici comp.,

zastąpienie

Kotwicznego Pain-Expelleru

jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle uśmi erzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwica“, wtenczas j. esteśmy pewni, że otrzymaliśmy preparat oryginalny.

Apteka Dr. Richtera pod „Złotym Lwem
w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.

Dajemy stałe zatrudnienie 355

przez pracę na nowo opatentowanych płaskich maszynaach do plecienia każdemu bez wyjątku a wiek, pięć lub oddalenie nie są przeszkodą. Dzienny dochód od Kor. 2 do 4 i więcej w miarę udoskonalenia.

Pisemnych wyjaśnień udziela:

„**Samopomoc**“ krajowe przedsiębiorstwo wyrobów trykotowych we Lwowie, ul. Zygmuntowska 9.

Nauka bezpłatna we Lwowie i na prowincyi. — Warunki tak dogodne jak nigdzie!

„SAPOMENTHOL-MATULI“

najidealniejszy środek przeciw

Sapomenthol jest od lat wielu stosowany w szpitalach publicznych i domach prywatnych, a tysiące lekarzy uznało ten środek za doskonały! — Wystrzegaj się bezwartościowych falsyfikatów!

ATAKOM PEDAGRYCZNYM, Ischias
REUMATYZMOWI MIĘŚNI
REUMATYZMOWI STAWOW
NERWOBOLOM I BOLOM KRZYZOW
MIGRENIE, KŁUCIU W BOKACH
OBZMIENIOM, PORAZENIOM

wedle poleceń lekarskich.

„Gdzie inne środki terapeutyczne nie odnoszą skutku — tam Sapomenthol jest niezbędny! — Tak orzekł najwybitniejszy lekarz i pisma lekarskie.

86

Sprzedaj jedynie w sklepach po cenie 1.40 i 5 K. — Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach! Główny skład wysyłkowy i fabryka: **Eng. Matula w Ładomyslu Wielkim.** — Po nadesłaniu 1.85 koron wysyła się próbny słoik — opłatnie do eony.

Fabryka tutek i bibulek cygaretowych

Rudolfa Herliczki

w Krakowie

poleca swoje

bibułki cygaretowe

„HYZOP“

== Do nabycia w trafikach. ==

Telegram z Wiednia!!!

Dla wprowadzenia naszych zapalniczek kieszonkowych „Cásar“ postanowiliśmy zamiast każde innej reklamy sprzedać 1500 sztuk po cenie fabrycznej i można je otrzymać za następujące niższe ceny:

1 szt. zamiast kor. 3.— tylko kor. 2.—

6 szt. kor. 8.— 12 szt. kor. 14.— za zaliczką.

Po wysprzedaży tych fabrykatów reklamowych podwyższy się cena znowu do normalnej. 272

„Cásar“ najlepsza zapalniczka kieszonkowa w świecie. Jedno przyciśnięcie a natychmiast światło i ogień! Nigdy nie zawodzi! — Żadna bateria! — Krzesiwo do wymiany dlatego długoletnia trwałość!



Austr.-węgierskie przedsiębiorstwo „Union“ dla patent. wynalazków,
Wiedeń V., Wiedener Hauptstrasse 104.

Przekonaj się Pan

o zdolności mojej firmy przez to, że Pan przy zapotrzebowaniu różnych przedmiotów i podarunków zażąda kartą korespondencyjną mego głównego cennika z 3000 ilustracjami darmo i franko. 299

C. k. dostawca dworu

HANNS KONRAD
Brüx Nr. 479 (Czechy).

Płyty dźwiękowe, telefony.

„Rzeczy muzyczne i elektryczne, forteplany, tańsze i lepsze jak wszędzie. Zastępców przysyła emy **F. MACGUNEK i SYNOWIE, Wiedeń XVII, Ortleibgasse 5.** 470

ULECZ PIJAŃSTWO



zanim pijanica przekroczy prawo.

Ratuj go, zanim alkohol nie zniszczy jego zdrowia, ochci do pracy i majątku; zanim śmierć nie uczyni ratunku zbyt późnym.

Coom jest surogatem dla alkoholu i sprawia, że pijanica uczuwa wstręt do napojów alkoholowych.

Coom jest zupełnie nieszkodliwy i działa tak skutecznie, że nawet nałogowi pijacy więcej już do nałogu swego nie powracają.

Coom jest najnowszą, co wiedza i nauka pod tym względem wytworzył; takowy uratował już tysiące ludzi od nędzy i ruiny.

Coom jest łatwo rozpuszczalnym wytworem tak, że np. gospodyni domu może go dać mężowi swemu w napoju porannym a on tego bynajmniej nie zauważy. Najczęściej odnośny człowiek nie może pojąc dlaczego odrazu znieść nie może alkoholu i mniema, że nadużył się tego przyczyną, tak jak często uczuwa się wstręt do potrawy, którą się zbyt często spożywa.

Coom powinien każdy ojciec dawać swemu synowi studentowi, zanim tenże przepadnie w egzaminie, bo chociażby i on nawet jeszcze nie podlegał namiętności pijanstwa, jednakże alkohol osłabia jego umysł. Wogóle powinien każdy, kto nie posiada dość silnej woli, aby powstrzymał się od używania spirytusli, użyć dawki Coom. Takowe jest zupełnie nieszkodliwe. Używający alkoholu zachowuje

przez to swe zdrowie i oszczędza dużo pieniędzy.

Preparat Coom kosztuje 10 koron i zostanie wysłany po nadesłaniu pieniędzy albo za zaliczką pocztową przez

Coom Institut — Kopenhaga 304 F. — Dania.

Na listy należy nalepić znaczek 25 hal. na karty pocztowe 10 hal.

Baczność!

Baczność!

== Popierajmy młodą chrześcijańską firmę. ==

WEYDE i PIETRZYCKI,

LWÓW, Pasaż Mikołascha.

Skład towarów żelaznych i artykułów technicznych
poleca

lodownie pokojowe, lodowniczkę, meble żelazne i ogrodowe, naczynia aluminiowe, naczynia kuchenne, narzędzia ogrodowe, magły, pralnie, drut kolczasty, siatki, ogrodzenia, bramy, furtki, kasy ogniotrwałe, kasetki, wanny i t. d. wszystko 10% taniej; cenniki na żądanie. Wysyłka na prowincję bezzwłoczna. 468

Więcej jak 3000

ilustracji 302

przedmiotów do użytku

i artykułów stosowanych na podarki każdego rodzaju zawiera mój najnowszy cennik główny który **darmo** i opłatnie każdemu wysyłam.

C. k. dostawca dworu
Hanns Konrad,
Brüx Nr. 2036 (Czechy).

Ziemia dla Rodaków

parcelę gruntową, parcelę z lasem, budynkami i całe folwarki sprzedaje bez wyisków bankowych. **Michalewski,** poczta Chorońnica, powiat Mościska.

Bardzo wiele osób jest chorych na przepuklinę a nie wiedzą o tem, co im jest i czemu wyleczyć lub uchronić, aby można zdrowo pracować. 462

Bandaże na przepuklinę i rupturę

(Bruchbänder)

jedno lub dwuboczne dla mężczyzn, kobiet i dzieci 2, 3, 4, 5, 6 kor., z angielskimi aparatami i sprężynami 8 kor. Przy zamówieniu należy podać miarę t. j. objętość osoby w centymetrach, calach lub nitką albo cienkim sznureczkiem przesłanym w liście dalej z którego boku to jest, czy na lewy lub prawy bok a może na obydwie strony, od jakiego czasu cierpi na przepuklinę i czy już nesił bandaże. Wysyła się za zaliczką lub za poprzedniemi nadesłaniami pieniędzy. Wysyła się dyskretnie.



niem pieniądze. Wysyła się dyskretnie.

M. L. Polaczek, Sambor, Galicya.

Dobrze, że nie kupilem



Bydowskiej Tickoty - było by po spodniach. Miałem na ubranie z polskiej tkalni domowej Antoniego Barula - Korczynie z podwojnie kreconych nici są nadzwyczaj trwałe a przy tem tanie.

Proszę się przekonać i zająć darmo cennika na ubrania zimowe mężkie i dziecięce. Towar który się nie podoba wymieniam albo zwracam pieniądze.

Adres: **Antoni Barul**

Pod opieką Św. Józefa

tkalnia

w **Korczynie**

(Galicya)